

Ty albo żadna – Tadeusz Faliszewski

Co tu kryć, kocham cię szalenie
Twoją być, jest dziś mym marzeniem
Cudne oczy twe, dziwnie nęcą mnie
I na jawie i we śnie

Ah, ty wiesz, że mnie stale kusisz
Mów, co chcesz, moim zostać musisz
Serce skradłeś mi, dość mam smutku dni
Więc otwarcie mówię ci

Swój los na jedną stawiam kartę,
Ty albo żaden, ty albo żaden
Tak musi być, bo serce mam uparte
Ty albo żaden, ty albo nikt

Choć może to twych uczuć nie jest warte,
Że pragnę cię i że mój spokój znikł
Swój los na jedną stawiam kartę,
Ty albo żaden, ty albo nikt

Zrozum że, wszystko ci poświęcę,
Kocham cię, kocham i nic więcej
Szkoda nocy, dnia, bo któż, drogi mój,
Będzie kochał cię jak ja
Tylko chcieć, innych chłopców tysiąc,
Łatwo mieć, mogę na to przysiąc
Lecz nie biorą mnie, tylko ciebie chcę,
W tobie widzę szczęście swe
Swój los na jedną stawiam kartę,
Ty albo żaden, ty albo żaden
Tak musi być, bo serce mam uparte
Ty albo żaden, ty albo nikt

Choć może to twych uczuć nie jest warte,
Że pragnę cię i że mój spokój znikł

Swój los na jedną stawiam kartę,
Ty albo żaden, ty albo nikt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych